Posłuchaj

()

Wygląda na to, że sprawa ks. Rippergera nie jest tak jednoznaczna, jakbyśmy chcieli ją widzieć.

Mianowicie: dobry, boży kapłan prześladowany przez modernistyczną hierarchię.

Wygląda na to, że ks. Ripperger w 2018 roku głosił, jakoby choroby psychiczne, z którymi się spotykał były tylko dręczeniami (*obsessiones*) demonicznymi, na które pomagają sakramentalia i modlitwa.

Ktoś chory na zaburzenia dwubiegunowe wziął sobie te porady do serca, leki odstawił, co zdaniem jego rodziny doprowadziło do nieodwracalnej tragedii, przypuszczalnie próby samobójczej, co jest naszym domysłem.

Christine Nile załącza oficjalne dokumenty (1, 2, 3, 4) korespondencji z diecezją z Denver.

Zatem środki wobec kapłana zastosował już w roku 2025 dawny, prawowierny biskup, a nie dopiero obecny, nowoczesny.

Zanim kwestię pogłębimy, warto zadać pytanie:

> Czy ks. Ripperger udzielając takich porad miał teologicznie rację?

Odpowiedź brzmi:

> Racji nie miał, gdyż nawet przy stwierdzonym opętaniu (possessio), nie mówić już o osaczeniu lub dręczeniu (obssessio) dawni egzorcyści zalecają stosowanie środków naturalnych, by wzmocnić naturę.

Słynny barokowy egzorcysta Candido Brognolo (Brognolo, Brognoli, Brognolus) OFM (1607-1677), o którym już pisaliśmy, miał sprawę w sądzie za to, że do zażywania ziół namawiał, przez co wszedł w paradę lekarzom i aptekarzom twierdzącym, że jest to ich domena.

W swoim dziele *Alexicacon* (1668) usiłował oddzielić dziedzinę egzorcysty i lekarza.

Jego *Manuale exorcistarum* (1650) było poczytnym dziełem, a zostało zakazane przez Kongregację Indeksu 2 września 1727 roku, kiedy to Kościół zaczął bratać się z Oświeceniem.

Piszący te słowa sporą część dzieła Brognolo przeczytał i nie znalazł w nim niczego przesadnego lub z nauką katolicką niezgodnego.

Dowiedział się, że rozeznanie pomiędzy opętaniem, osaczeniem lub chorobą psychiczną (np. anoreksja lub bulimia) jest bardzo płynne, gdyż często występują dokładnie te same objawy.

Mimo to należy wzmacniać naturę pacjenta środkami naturalnymi, do których zaliczają się leki.

Zatem Brognolo do zażywania leków zachęcał, nie, jak Ripperger, zniechęcał.

> A czy Ripperger faktycznie powiedział: „odstawić leki”?

Tego faktycznie nie powiedział, ale taki wniosek z jego prelekcji można było wyciągnąć.

Cytowana prelekcja pochodzi z roku 2018, obecnie jest rok 2026, więc dosyć długo szukano czegoś, do czego można było się

przyczepić.

Piszący te słowa przeczyta traktaty egzorcystyczne pod kątem weryfikacji lub falsyfikacji twierdzeń ks. Rippergera.

Uważa jednak, że tak apodyktyczne stawianie sprawy jest bardzo szkodliwe, bo zawsze znajdzie się jakiś człowiek, kto ogólną radę zastosuje w odniesieniu do własnego przypadku.

Przypomnijmy kilka demonologicznych:

- Są czyste choroby psychiczne.
- Są choroby psychiczne mieszane, tj. demoniczno-somatyczne.
- Są choroby psychiczne czysto demoniczne.

W drugim przypadku zażywanie leków z pewnością egzorcyście nie przeszkadza, ale pomaga.

W USA zażywa się raczej za dużo leków psychotropowych niż za mało, a ich środki uboczne powodują inne choroby psychiczne.

Prawdą jest, że skutkiem ubocznym leków nasennym jest bezsenności, a antydepresantów tendencje samobójcze. Faktem jest także to, że lit na zaburzenia dwubiegunowe pomaga.

Problemem jest to, że obecnie każda hierarchia kościelna jest z góry podejrzana, nie mamy też Urzędu Nauczycielskiego Kościoła, do którego można by się odnieść, skoro „głównym inkwizytorem” jest Tucho.

Stąd teologowie nie mają z kim przedyskutować swoich poglądów w tak szczegółowych zagadnieniach jak demonologia.

Ks. Ripperger odnosi sukcesy, wierzy w siebie i dawnych traktatów nie czyta, bo sukces najwyraźniej przyznaje mu rację, nawet wtedy, gdy racji nie ma.

Piszący te słowa zna takie sytuacje z własnego doświadczenia, gdyż nigdy nie mógł sobie z nikim o swoich naukowych problemach podyskutować, bo nikomu nie chciało się przeczytać literatury przedmiotu lub przyznać do tego, że się czegoś nie wie.

Diagnoza psychiatryczna nigdy nie jest jednoznaczna, egzorcystyczna również.

W załączeniu „przedruk” z Where is Peter na temat ks. Rippergera, ukazujący sprawy szerokiej publiczności nieznane.

Nie kanonizujmy nikogo za życia, bo możemy się srodze rozczarować. Amen.

Chcesz czytać wszystko?

Wykup abonament.



Copyright Mavientura Projects e.K>

Kartą, paypalem lub bezpośrednim przelewem.

Datki

Jak podobał Ci się ten wpis?

Kliknij na gwiazdkę, by go ocenić!

Oceń

Średnia ocena / 5. Policzone głosy:

Jeszcze bez oceny. Bądź pierwszy!

Jeśli podobał Ci się ten wpis ...

Obserwuj nas na mediach społecznościowych!

Related